

Dariusz Mazurkiewicz

Uniwersytet Szczeciński
dariusz.mazurkiewicz@usz.edu.pl
ORCID: 0000-0002-3779-5025

Przyczyny odmowy wszczęcia dochodzenia wstępnego w przypadkach oskarżeń wobec duchownych o czyny *contra sextum* z osobami małoletnimi

STRESZCZENIE

Zwyczajnym sposobem postępowania ordynariusza lub hierarchy w sytuacji otrzymania informacji o przestępstwie duchownego *contra sextum*, popełnionego wobec małoletniego lub osoby prawnie z nim zrównanej, jest wszczęcie dochodzenia wstępnego. Takie działanie jest konieczne zawsze wtedy, gdy doniesienie o przestępstwie wydaje się przynajmniej prawdopodobne. Jego celem jest zbadanie, czy w konkretnym przypadku istnieje *fumus delicti*. Dokonuje się tego poprzez zebranie materiału dowodowego w postaci wysłuchania osoby składającej doniesienie, domniemanej ofiary, świadków, ewentualnie samego oskarżonego i zebranie dokumentów uprawdopodobniających oskarżenie lub je podważających. Po zakończeniu postępowania materiał dowodowy jest przesyłany do Kongregacji Nauki Wiary lub innej kompetentnej dykasterii.

W prawie kanonicznym przewidziane są jednak sytuacje, gdy przełożony kościelny po otrzymaniu doniesienia o przestępstwie nie powinien wszczynać dochodzenia wstępnego. Ma to przede wszystkim miejsce wtedy, gdy oskarżenie wydaje się nieprawdopodobne. Do tego typu przypadków należy zaliczyć okoliczności, w których osoba oskarżana w chwili dokonywania przestępstwa nie była duchownym, gdy domniemana ofiara nie była już małoletnia oraz jeżeli jest rzeczą oczywistą, że oskarżony nie mógł być obecny w miejscu popełnienia przestępstwa. Nie jest to co prawda wyliczenie taksatywne, ale inne okoliczności, które powodowałyby odmowę wszczęcia dochodzenia wstępnego, również musiałyby wynikać z niemożności zaistnienia przestępstwa, a nigdy z arbitralnej decyzji przełożonego kościelnego. Jednak nawet w tych sytuacjach ordynariusz lub hierarcha musi poinformować o swojej decyzji Stolicę Apostolską.

Dodatkowo jako przyczynę odmowy wszczęcia dochodzenia należy wskazać sytuacje, gdy jest ono zbędne, bowiem władza kościelna otrzymała wystarczający materiał dowodowy od państwowych organów ścigania, lub gdy czyn jest notoryjny z racji wydania wyroku przez sąd państwowy albo niebudzący wątpliwości z tytułu przyznania się oskarżonego do zarzucanych mu czynów, z jednoczesnym przedstawieniem przez niego choćby ogólnych dowodów potwierdzających winę. Dodatkowo nie wszczyna się postępowania dowodowego w przypadku oskarżeń wniesionych wobec zmarłych.

SŁOWA KLUCZOWE

przestępstwa *contra sextum*, kanoniczne dochodzenie wstępne, przyczyny odmowy wszczęcia dochodzenia

Reasons for Refusing to Initiate a Preliminary Investigation in Cases of Accusations against Clergy for Acts *contra sextum* with Minors

ABSTRACT

The usual procedure of the ordinary or the hierarch when receiving information about an offense of a cleric *contra sextum* committed against a minor or a person legally equated with him, is to initiate a preliminary investigation. Such action is necessary whenever the allegation of a crime appears at least probable. Its purpose is to investigate whether *fumus delicti* exists in a specific case. This is done by collecting evidence in the form of hearing the person who made the report, the alleged victim, witnesses, or the accused himself, and collecting documents that make the accusation probable or undermining it. After the proceedings are completed, the evidence is sent to the Congregation for the Doctrine of the Faith or another competent department.

Canon law, however, provides for situations in which an ecclesiastical superior should not initiate a preliminary investigation after receiving a report of an offense. This is mainly the case when the accusation seems improbable. This type of case includes circumstances where the accused was not a clergyman at the time of the crime, the alleged victim was no longer a minor, and if it is obvious that the accused could not be present at the scene of the crime. It is not a taxonomic calculation, but other circumstances that would result in a refusal to initiate a preliminary investigation would also have to result from the impossibility of the crime, and never from an arbitrary decision of the church superior. However, even in these situations, the ordinary or the hierarch must inform the Holy See of his decision.

In addition, as a reason for refusing to initiate an investigation, one should indicate situations where it is unnecessary, because the church authority has received sufficient evidence from state law enforcement agencies, or when the act is notorious due to the verdict issued by the state court, or when the accused admits to the accused of the acts, with the simultaneous presentation of at least general evidence confirming the guilt. In addition, no evidence proceedings are instituted in the case of accusations brought against the deceased.

KEYWORDS

crimes *contra sextum*, canonical preliminary investigation, reasons for refusing to initiate an investigation

Wprowadzenie

Sposób reagowania przełożonego kościelnego w przypadku doniesienia o popełnieniu przez duchownego przestępstwa *contra sextum* wobec osoby małoletniej staje się niejednokrotnie – w opinii zarówno wiernych, jak i osób nieochrzczonych – znakiem wiarygodności Kościoła i jego wierności nauczaniu Jezusa Chrystusa, który nakazuje chronić dzieci przed zgorszeniem (Mt 18, 6). Zdarzało się, że Kościół nie zawsze zdawał ten egzamin, wyżej stawiając dobre imię instytucji niż dobro małoletnich. W ostatnim dwudziestoleciu nastąpiła jednak radykalna zmiana mentalności, która przełożyła się na prawodawstwo kanoniczne, w którym szczegółowo unormowano sposoby postępowania w przypadku zgłaszania możliwych przestępstw seksualnych popełnionych

przez duchownych z osobami poniżej osiemnastego roku życia i innymi zrównanymi z nimi w prawie. Celem działalności ustawodawczej prawodawcy kościelnego stało się zarówno otoczenie domniemanej ofiary opieką duchową i psychologiczną, jak i takie procedowanie sprawy, by na podstawie słusznych kanonicznie i transparentnych norm dążyć do naprawienia zgorzienia, wyrównania sprawiedliwości i nawrócenia domniemanego sprawcy. Z tej racji każde doniesienie o możliwym przestępstwie domaga się właściwej reakcji, która będzie oznaką pragnienia dogłębnego wyjaśnienia sprawy, ukarania winnych i nie pozwoli na oskarżenia, że przełożeni kościelni pragną chronić podległych im duchownych przed państwowym i kanonicznym wymiarem sprawiedliwości.

Ustawodawca kościelny zdaje sobie jednak sprawę, że w celu zachowania sprawiedliwości niektóre zgłoszenia od osób twierdzących, że doświadczyły krzywdy ze strony duchownych, z różnych powodów nie pozwalają na wszczęcie dochodzenia wstępnego. Dlatego celem tego artykułu będzie wskazanie takich właśnie okoliczności, w których po otrzymaniu doniesienia, czy też informacji o możliwym przestępstwie, nie rozpoczyna się dochodzenia. W tym celu najpierw zostanie wskazany zwyczajny sposób procedowania, a następnie zostaną zarysowane sytuacje, które domagają się odstąpienia od kanonicznego dochodzenia wstępnego.

1. Postępowanie po otrzymaniu doniesienia o przestępstwie

Zwyczajnym i koniecznym sposobem postępowania po otrzymaniu zgłoszenia o przestępstwie¹ *contra sextum* duchownego z osobą małoletnią jest wszczęcie dochodzenia wstępnego². Należy je przeprowadzić zawsze, gdy wiadomość o przestępstwie jest przynajmniej prawdopodobna (*saltem verisimilis*).

Zgodnie z kan. 1717 Kodeksu Prawa Kanonicznego³ i kan. 1468 Kodeksu Kanonów Kościołów Wschodnich⁴ celem tego dochodzenia jest przede wszystkim zebranie danych potrzebnych do dokładnego zbadania wiadomości o przestępstwie oraz ocena

1 Wiadomość o przestępstwie (*notitia criminis*) oznacza każdą informację o możliwości popełnienia przestępstwa, która może mieć różną formę i dotrzeć do władzy kościelnej różnymi drogami. Zob. K. Mazur, *Dochodzenie wstępne w sprawie duchownych podejrzanych o popełnienie przestępstwa przeciw szóstemu przykazaniu dekalogu z nieletnim*, „Biuletyn Stowarzyszenia Kanonistów Polskich” 34 (2021), s. 128.

2 Zob. A. Miziński, *Natura, przedmiot i podmioty dochodzenia wstępnego w kanonicznym postępowaniu karnym*, „Prawo – Administracja – Kościół” 5 (2001) 1, s. 53–89.

3 *Codex Iuris Canonici, auctoritate Joannis Pauli PP. II promulgatus*, AAS 75 (1983), pars II, s. 1–317, tłum. polskie, Poznań 1984, zaktualizowany przekład na język polski zatwierdzony podczas 390. Zebrania Plenarnego Konferencji Episkopatu Polski uchwałą nr 22/390/2021 z dnia 18.11.2021, dalej KPK.

4 *Codex Canonum Ecclesiarum Orientalium, Auctoritate Joannis Pauli PP. II promulgatus*, AAS 82 (1990), s. 1148–1259, dalej KKKW.

prawdopodobieństwa jego zaistnienia, czyli ustalenie, czy istnieją dostateczne podstawy faktyczne i prawne, na podstawie których doniesienie można uznać za prawdopodobne. Chodzi zatem tylko o konstatację, czy w konkretnym przypadku istnieje *fumus delicti*, nie jest bowiem celem dochodzenia osiągnięcie pewności moralnej co do faktu zaistnienia przestępstwa materialnego i poczytalności domniemanego sprawcy⁵.

Z tej racji podczas dochodzenia wstępnego należy zebrać bardziej szczegółowe informacje na temat zgłaszanych faktów i okoliczności czynu zabronionego. Działanie to nie jest tożsame ze skrupulatnym gromadzeniem dowodów, ponieważ jest to element właściwy dla procedury karnej. Oczywiście nic nie stoi na przeszkodzie, aby już na tym etapie przesłuchać oskarżonego i świadków, a także skierować podejrzanego na badania psychologiczne, jednak nie są to działania *sine qua non* postępowania wstępnego. Zdaniem Kongregacji Nauki Wiary ważną i właściwą rzeczą dla tego etapu postępowania jest odtworzenie faktów, na których oparte jest oskarżenie, ustalenie liczby czynów przestępnych i czasu ich popełnienia, a także okoliczności popełnionych czynów oraz zebranie danych osobowe domniemanych ofiar⁶.

Pomocne może być także odebranie zeznań od świadków oraz zebranie dokumentów tak publicznych, czy to kościelnych, czy państwowych, jak i prywatnych (zob. kan. 1540 KPK)⁷, które mogą okazać się przydatne do zbadania okoliczności i stwierdzenia, że oskarżenia niosą ze sobą *fumus delicti*. Oczywiście wyższy walor dowodowy mają dokumenty publiczne, przy czym należy pamiętać, że publicznymi dokumentami kościelnymi są te, które zostały wystawione w ramach swoich kompetencji i zgodnie z wymogami prawa przez osobę sprawującą legalnie jakiś urząd w Kościele. Z kolei, zgodnie z prawem polskim, za urzędowy dokument uznaje się ten, który został sporządzony w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w swoim zakresie działania⁸, a także przez inne podmioty w zakresie zleconych im przez ustawę zadań z dziedziny administracji publicznej⁹. Pozostałe dokumenty mają charakter prywatny. To rozróżnienie jest o tyle ważne, że w sprawach dotyczących przestępstw przeciwko osobom małoletnim bardzo często pojawiają się dowody o charakterze dokumentów prywatnych, takich jak korespondencja e-mailowa

5 Kongregacja Nauki Wiary, *Vademecum dotyczące wybranych kwestii proceduralnych w zakresie postępowania w przypadkach nadużyć seksualnych popełnianych przez duchownych wobec małoletnich*, n. 33, tekst polski za: *Odpowiedź Kościoła na dramat wykorzystania seksualnego małoletnich. Aspekt prawny, dokumenty, komentarze*, red. P. Studnicki, M. Dalgiewicz, Ząbki 2020, s. 46–56; zob. W. Szafranski, *Pewność moralna w kościelnym wyroku sądowym*, „Prawo Kanoniczne” 1 (1958) 1–2, s. 281–307.

6 Kongregacja Nauki Wiary, *Vademecum dotyczące wybranych kwestii proceduralnych...*, n. 34.

7 G. Erlebach, A. Dzięga, J. Krukowski, R. Szychmiller, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. 5: *Księga VII. Procesy*, Poznań 2007, s. 193–194.

8 Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego, tekst jedn. Dz.U. z 2022 r., poz. 366, art. 244 § 1.

9 Tamże, art. 244 § 2.

lub skany rozmów prowadzonych za pośrednictwem komunikatorów internetowych oraz korespondencja z instytucjami państwowymi i kościelnymi, która nie podpada pod dokumenty urzędowe, a które to dowody przedstawiane są przez skarżących jako mające charakter publiczny.

W celu zwięzłego przedstawienia przytoczonych zagadnień z dochodzenia wstępnego i przesłania ich do Stolicy Apostolskiej, Kongregacja Nauki Wiary stworzyła wzór zbiorczego zestawienia przydatnych danych, które powinien uwzględnić i sporządzić prowadzący dochodzenie. Ma ono zawierać przede wszystkim takie informacje, jak: dane dotyczące diecezji, instytutu lub Kościoła *sui iuris* oraz dane ordynariusza lub hierarchy, następnie dane domniemanego sprawcy, w tym daty: urodzenia, poszczególnych święceń, ślubów wieczystych oraz przebieg posługi, a także dane adwokata lub pełnomocnika, jeśli jest ustanowiony. W dalszej części należy wskazać wszystkie domniemane ofiary, podając przy tym datę ich urodzenia, daty popełnienia domniemanych przestępstw, miejsce, częstotliwość i szczegóły ich popełnienia oraz dane autora zawiadomienia o przestępstwie i datę tego doniesienia. Kolejnymi informacjami, które powinny znaleźć się w zestawieniu, są te dotyczące postępowań cywilnych wobec oskarżonego, innych dotyczących go oskarżeń, środków nałożonych przez władzę kościelną, utrzymania duchownego oraz jego odpowiedzi na zgłoszone zarzuty. Zestawienie kończy się opinią ordynariusza odnośnie do oskarżenia i zgromadzonych na jego temat informacji¹⁰.

Poza materialnym aspektem domniemanego przestępstwa, na etapie dochodzenia wstępnego przydatne może też być zebranie świadectw odnośnie do wiarygodności osób składających doniesienie i domniemanych ofiar. Zwłaszcza badanie wiarygodności tych ostatnich należy jednak przeprowadzić w sposób niezwykle delikatny, tak by nie stwarzać wrażenia, że prowadzący dochodzenie ma na celu osłabienie oskarżeń poprzez zasugerowanie zaburzeń poznawczych lub braku wiarygodności domniemanej ofiary. Wydaje się, że można by zrobić to za pośrednictwem proboszcza stałego lub tymczasowego miejsca zamieszkania domniemanej ofiary i świadków¹¹. Trzeba tu również nadmienić, że negatywna opinia o skarżącym, wynikająca z medialnego obrazu tej osoby jako niechętnej, czy nawet wrogiej Kościołowi, nie musi przesądzać o nieprawdziwości oskarżenia, bowiem nastawienie antykościelne może wynikać właśnie z doznanych krzywd i przybierać charakter słownej agresji. Warto za to dokonać wstępnej oceny ewentualnej krzywdy fizycznej, psychicznej i moralnej wyrządzonej domniemanej ofierze. Oczywiście należy mieć na uwadze, że na tym etapie będzie to ocena oparta w dużej mierze na jej subiektywnym przekazie.

¹⁰ Kongregacja Nauki Wiary, *Vademecum dotyczące wybranych kwestii proceduralnych...*, załącznik.

¹¹ Zob. J. Krzywkowska, *Zdolność świadków do składania zeznań przed sądami kościelnymi*, „Roczniki Nauk Prawnych” 29 (2019) 4, s. 141–153.

Kongregacja Nauki Wiary nakazuje również, by na etapie dochodzenia wstępnego wskazać możliwe związki z sakramentalnym forum wewnętrznym, oczywiście o ile takie wylaniają się z przyjętego zgłoszenia. Dotyczy to takich przestępstw, jak: rozgrzeszenie współnika w grzechu przeciw szóstemu przykazaniu Dekalogu (kan. 1384 § 1 KPK oraz kan. 1457 KKKW)¹², usiłowanie udzielenia rozgrzeszenia sakramentalnego albo słuchanie spowiedzi pomimo zakazu (kan. 1379 § 1, 2° KPK i 1443 KKKW)¹³, symulowanie udzielania rozgrzeszenia sakramentalnego (kan. 1379 § 5 KPK oraz kan. 1443 KKKW)¹⁴, nakłanianie do grzechu przeciw szóstemu przykazaniu Dekalogu w akcie spowiedzi albo przy jej okazji, lub pod jej pozorem (kan. 1385 KPK oraz kan. 1458 KKKW), jeśli ma na celu grzech z samym spowiednikiem¹⁵, bezpośrednie lub pośrednie naruszenie tajemnicy sakramentalnej (kan. 1386 § 1 KPK oraz kan. 1456 § 1 KKKW)¹⁶. Przestępstwa te mogą być powiązane z czynami *contra sextum* popełnionymi wobec osób małoletnich. Należy wtedy pamiętać o warunkach sformułowanych przez prawodawcę w art. 24 SST, w myśl których w tego typu przestępstwach nie można ujawnić nazwiska oskarżyciela ani oskarżonemu, ani też jego obrońcy, jeśli oskarżyciel nie udzielił wyraźnej zgody. Należy za to uważnie ocenić wiarygodność oskarżyciela oraz trzeba całkowicie uniknąć jakiegokolwiek niebezpieczeństwa naruszenia tajemnicy sakramentalnej.

Na etapie dochodzenia wstępnego należy uwzględnić także inne, ewentualne przestępstwa zarzucane oskarżonemu, zwłaszcza te zastrzeżone Stolicy Apostolskiej, zarówno takie, w których oskarżony o przestępstwa *contra sextum* z małoletnimi był głównym sprawcą, jak i te, w których był współnikiem¹⁷. Należy również wskazać problematyczne fakty w jego sylwetce i życiorysie. Mogą być nimi zarówno problemy osobowościowe, jak i moralne, które – choć nie stanowią wprost przestępstwa – mogą wskazywać na oskarżonego jako na osobę zdolną do przekraczania chrześcijańskiego systemu wartości.

12 D. Borek, *Przestępstwa zastrzeżone dla Kongregacji Nauki Wiary (normy materialne i proceduralne)*, Tarnów 2019, s. 85–89.

13 Tamże, s. 89–90.

14 Tamże, s. 91–92.

15 Tamże, s. 92–96

16 Jan Paweł II, *Litterae apostolicae motu proprio datae quibus Normae de gravioribus delictis Congregationi pro Doctrina Fidei reservatis promulgantur, Sacramentorum sanctitatis tutela* (30.04.2001), AAS 93 (2001), s. 737–739, tekst po modyfikacjach Kongregacji Nauki Wiary zatwierdzonych przez papieża Benedykta XVI w dniu 21 maja 2010 r., *Normae de delictis Congregationi pro Doctrina Fidei reservatis seu Normae de delictis contra fidem necnon de gravioribus delictis* (21.05.2010), AAS 102 (2010), s. 419–434, dalej SST, art. 4; zob. K. Kamiński, *Zdrada tajemnicy sakramentalnej i sekretu spowiedzi w prawodawstwie kościelnym*, „Kościół i Prawo” 21 (2019) 1, s. 101–123.

17 Tamże, art. 8 § 2.

Na etapie dochodzenia wstępnego można także zauważać ewentualne okoliczności znoszące, łagodzące lub zwiększające karalność (zob. kan. 1322–1325 KPK, 1413–1414 KKKW)¹⁸. Chodzi tu jednak tylko o ich wskazanie, a nie o ocenę ich zaistnienia. W konsekwencji nie można zarzucić postępowania, gdyby prowadzącemu je wydawało się, że oskarżony nie był poczytalny. Warto jednak już w tej części dochodzenia zebrać dowody wskazujące na poczytalność lub jej brak u oskarżonego, zwłaszcza jeżeli czas tego badania jest nieodległy od chwili popełnienia zarzucanego czynu.

Te wszystkie przytoczone działania są niezwykle istotne w kontekście późniejszego szczegółowego zbierania materiału dowodowego podczas procesu karnego lub karno-administracyjnego. Nie są jednak wprost działaniami, które należą do zadań sędziego lub osoby prowadzącej postępowanie karno-administracyjne.

W dalszej części analizy należy wskazać, jakie czynności prawne należy przeprowadzić, by rozpocząć dochodzenie wstępne. Dotyczą one różnych jego aspektów.

Pierwszym jest powierzenie przeprowadzenia dochodzenia konkretnej osobie. Oczywiście właściwy ordynariusz lub hierarcha¹⁹ może takie postępowanie przeprowadzić osobiście, jednak jeśli uzna to za stosowne, może wskazać inną osobę. Wybór ten powinien spełniać kryteria wskazane przez prawodawcę w kan. 1428 §§ 1–2 KPK, który dotyczy audytorów prowadzących instrukcję spraw procesowych. W myśl normy Kodeksu łacińskiego mogą nimi być sędziowie trybunału lub inne osoby zatwierdzone przez biskupa, zarówno duchowne jak i świeckie, odznaczające się dobrymi obyczajami, roztropnością i wiedzą. Podobne unormowania zawiera kan. 1093 § 1–3 KKKW. Powołując do tego zadania kogoś z sędziów kościelnych, ordynariusz lub hierarcha powinni mieć na uwadze, że w myśl kan. 1717 § 3 KPK i kan. 1468 § 3 KKKW, jeżeli w następstwie dochodzenia zaistnieje karny proces sądowy, to osoba prowadząca dochodzenie nie będzie mogła pełnić w nim funkcji sędziego. Kongregacja zaleca, by to samo kryterium stosować wobec delegata i asesora w przypadku procesu karno-administracyjnego²⁰. Dlatego w praktyce nie zaleca się, by postępowanie wstępne prowadził wikariusz sądowy lub jego zastępca, którzy często, z racji posiadanych kwalifikacji, wskazywani są jako delegaci ordynariusza lub hierarchy do przeprowadzenia postępowania pozasądowego lub z racji urzędu przewodniczą składowi sędziowskiemu w procesie karnym. Postępowania wstępnego, z racji praktycznych, nie powinien prowadzić również rzecznik sprawiedliwości, zwłaszcza jeżeli w diecezji lub egzarchacie

18 Zob. Ł. Burchard, *Kategoria poczytalności prawnokarnej w systemie prawa kanonicznego*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 26 (2017) 4, s. 73–110.

19 Właściwym ordynariuszem lub hierarchą jest przełożony duchownego, którego dotyczy zgłoszenie, albo ordynariusz lub hierarcha miejsca, gdzie wydarzyły się domniemane czyny przestępcze.

20 Kongregacja Nauki Wiary, *Vademecum dotyczące wybranych kwestii proceduralnych...*, n. 39.

wyznaczona jest tylko jedna osoba na ten urząd, ponieważ w razie późniejszego procesu karnego nie będzie mógł on wnieść oskarżenia²¹.

Po wtóre trzeba mieć na uwadze, że wszczęcie dochodzenia wstępnego jest obowiązkiem przełożonego kościelnego, a jego zaniechanie stanowi przestępstwo, które prawodawca normuje w art. 1 § 1b listu apostolskiego motu proprio *Vos estis lux mundi*²² i art. 1 § 1 listu apostolskiego motu proprio *Come una madre amorevole*²³.

Dochodzenie wstępne rozpoczyna się od wydania dekretu (zob. kan. 1719 KPK i kan. 1470 KKKW), w którym powinna zostać wskazana zarówno osoba je prowadząca, jak i przysługujące jej – zgodnie z kan. 1717 § 3 KPK lub kan. 1468 § 3 KKKW – uprawnienia. Zaleca się również powołanie notariusza będącego kapłanem, którego zadaniem jest zapewnienie wiarygodności akt sprawy (kan. 1437 § 2 KPK i kan. 1101 § 2 KKKW), przy czym nie jest to zalecenie *sine qua non* i nieobecność notariusza nie skutkuje nieważnością dochodzenia wstępnego. Notariusz musi spełniać kryteria wymagane przez prawodawcę w myśl kan. 483 § 2 KPK i kan. 253 § 2 KKKW, a zatem być osobą o nieposzlakowanej opinii i poza wszelkim podejrzeniem.

W trakcie dochodzenia wstępnego prowadząca je osoba musi pamiętać o obowiązku ochrony dobrego imienia domniemych ofiar i świadków, tak aby doniesienie nie prowadziło do wyrządzenia im szkody (kan. 1717 § 2 KPK i kan. 1468 § 2 KKKW oraz art. 4 § 2 i 5 § 2 VELM). Dotyczy to także oskarżonego, którego aż do wydania prawowitego wyroku lub ostatecznego dekretu chroni domniemanie niewinności (kan. 1321 § 1 KPK). Z tej racji zarówno prowadzący dochodzenie wstępne, jak i inne osoby, powinni posługiwać się takimi pojęciami, jak: „domniemany sprawca” czy też – w odniesieniu do osoby, wobec której miały być popełnione czyny przestępcze – „domniemana ofiara”. Ochrona dobrego imienia wiąże się także z koniecznością ochrony akt postępowania, przy czym należy pamiętać, że nie będzie naruszeniem dobrego imienia osób udostępnienie informacji o dochodzeniu kanonicznym i przekazanie akt władzom państwowym, gdy wymaga tego prawo państwowe lub postanowienie organów ścigania. Nie będzie nim również rozpowszechnianie informacji koniecznych, których zatajenie powodowałoby szkodę dla dobra wspólnego Ludu Bożego²⁴. Należy jednak przy tym pamiętać, że doniesienia, procesy i decyzje dotyczące przestępstw, o których mowa w art. 6 SST, objęte są tajemnicą urzędową, przy czym nie wiąże ona osoby składającej doniesienie.

21 F. Loza, *Proces karny*, [w:] *Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz*, red. P. Majer, Kraków 2011, s. 1293.

22 Franciszek, *List apostolski motu proprio „Vos estis lux mundi”* (9.05.2019), „L'Osservatore Romano” 159 (2019) 106, s. 10, dalej VELM.

23 Franciszek, *List apostolski motu proprio „Come una madre amorevole”* (4.06.2016), AAS 108 (2016), s. 715–717.

24 Kongregacja Nauki Wiary, *Vademecum dotyczące wybranych kwestii proceduralnych...*, n. 44–46.

Po otrzymaniu zgłoszenia o popełnieniu przestępstwa, jeżeli stanowi ono czyn spenalizowany we właściwym dla danego państwa kodeksie karnym, a jednocześnie istnieje prawny obowiązek denuncjacji, należy zgłosić je do organów ścigania. Obowiązek ten ciąży na ordynariuszu lub hierarsze, przy czym nie musi być przez nich wykonany osobiście. W myśl art. 240 § 1 polskiego Kodeksu karnego²⁵ obowiązek ten dotyczy następujących przestępstw, będących jednocześnie kanonicznymi delictami *contra sextum*: gwałcenie wspólnie z inną osobą, zgwałcenie małoletniego poniżej 15. roku życia, zgwałcenie wstępnego, zstępnego, przysposobionego, przysposabiającego, brata, siostry²⁶ (art. 197 § 3 kk) oraz popełnienie wyżej wymienionych przestępstw, a także doprowadzenie przemocą, groźbą bezprawną lub podstępem innej osoby do obcowania płciowego, do poddania się innej czynności seksualnej albo wykonania takiej czynności, jeżeli sprawca działa ze szczególnym okrucieństwem (art. 197 § 4 kk)²⁷. Dotyczy również przestępstwa, o którym mowa w art. 198 kk, a więc doprowadzenia osoby do obcowania płciowego lub do poddania się innej czynności seksualnej albo do wykonania takiej czynności, przy wykorzystaniu jej bezradności lub wynikającego z upośledzenia umysłowego lub choroby psychicznej braku zdolności tej osoby do rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem. Wreszcie konieczność denuncjacji dotyczy wiedzy o takich przestępstwach, jak: obcowanie płciowe z małoletnim poniżej lat 15 (art. 200 § 1 kk), dopuszczenie się wobec małoletniego poniżej 15. roku życia innej czynności seksualnej lub doprowadzenie jej do poddania się takim czynnościom lub ich wykonania (art. 200 § 1 kk), prezentowanie małoletniemu poniżej lat 15 treści pornograficznych lub udostępnianie mu przedmiotów mających taki charakter albo rozpowszechnianie treści pornograficznych w sposób umożliwiający takiemu małoletniemu zapoznanie się z nimi (art. 200 § 3 kk), prezentowanie małoletniemu poniżej lat 15 wykonywanie czynności seksualnej w celu swojego zaspokojenia seksualnego lub zaspokojenia seksualnego innej osoby (art. 200 § 4 kk), prowadzenie reklamy lub promocji działalności polegającej na rozpowszechnianiu treści pornograficznych w sposób umożliwiający zapoznanie się z nimi małoletniemu poniżej lat 15 (art. 200 § 5 kk)²⁸.

Obowiązek denuncjacji istnieje nawet wtedy, jeżeli przewiduje się, że według krajowych przepisów prawa nie będzie to skutkowało wszczęciem postępowania, np. z racji

25 Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, tekst jedn. Dz.U. z 2021 r., poz. 2447, dalej kk.

26 Ten czyn nie ma wprost swojego odpowiednika w prawie kanonicznym. Można odnieść do niego ewentualnie szeroko rozumiany czyn wskazany przez prawodawcę kościelnego w postaci przestępstwa przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu z osobą małoletnią (kan. 1398 § 1, 1° KPK).

27 Zob. E. Grycan, *Ocena zmiany art. 240 § 1 k.k. przez rozszerzenie zawartego w nim katalogu czynów zabronionych o art. 197 § 3 i 4 k.k.*, „Zeszyty Prawnicze” 18 (2018) 2, s. 125–140.

28 Zob. P. Masłowska, *Stosowanie art. 240 k.k. w przypadku przestępstwa przeciwko małoletnim*, „Probacja” 4 (2019), s. 139–158.

przedawnienia oraz gdy zgłaszający sprawę prosi, aby nie przekazywać jej do policji czy też prokuratury. Trzeba zauważyć, że stwierdzenie przedawnienia jest uprawnieniem organów ścigania i władzy sądowniczej, a nie leży w kompetencji przełożonych kościelnych.

Na etapie dochodzenia wstępnego należy również zauważyć obowiązek współpracy z władzą państwową wynikający zarówno z istniejącego w danym kraju ustawodawstwa, jak i ewentualnych umów zawartych z danym krajem przez Stolicę Apostolską. Dodatkowo należy unikać wszelkich działań, które przez domniemane ofiary mogłyby być odczytane jako utrudnianie w dochodzeniu ich praw przed państwowym wymiarem sprawiedliwości.

W dalszej części dochodzenia wstępnego należy wykonywać czynności, które posłużą zebraniu jak największej liczby dowodów, które zostaną wykorzystane na etapie procesu karnego lub karnoadministracyjnego. Należy do nich przede wszystkim wysłuchanie domniemanej ofiary, przy jednoczesnym zachowaniu jej poczucia bezpieczeństwa. Na tym etapie może być również konieczne udzielenie jej, jak również jej bliskim, pomocy duchowej, medycznej, psychologicznej i terapeutycznej, w zależności od okoliczności i doznanych, choć jeszcze subiektywnie rozumianych, krzywd²⁹.

Dalej można wysłuchać domniemanego sprawcy, przy czym należy ocenić, czy z powodu poinformowania go nie wyniknie niebezpieczeństwo mataczenia w dochodzeniu wstępnym lub zgorzenie wiernych. Wobec podejrzanego można za to zastosować środki zapobiegawcze mające na celu zapobieżenie zgorzeniu, ochronę wolności świadków i zachowanie gwarancji wymiaru sprawiedliwości³⁰. Jednak również jemu można wskazać konieczność skorzystania z pomocy psychologicznej. Sporządzona diagnoza psychologiczna może stanowić również wartościowy materiał dowodowy, mający wpływ na późniejszy wyrok czy też dekret karny. Należy za to unikać rozwiązań, które mogłyby być odbierane przez wspólnotę Kościoła jako próba uniknięcia przez oskarżonego odpowiedzialności za zarzucane mu czyny czy też jako lekceważenie doniesienia. Nie powinno się zatem przenosić duchownego na inny urząd czy też do innego miejsca posługi duszpasterskiej³¹.

Wszystkie wymienione wyżej czynności powinny być przeprowadzone w czasie nieprzewlekłym, bez szczegółowego badania sprawy, bowiem celem dochodzenia wstępnego jest jedynie stwierdzenie uzasadnionego prawdopodobieństwa doniesienia o przestępstwie, czyli istnienia *fumus delicti*. Nieuzasadnione przedłużanie

29 VELM, art. 5.

30 Zob. D. Mazurkiewicz, *Kanoniczne środki zapobiegawcze w przypadku oskarżeń o czyny contra sextum Decalogi praeceptum z osobami małoletnimi*, „Studia Paradyskie” 31 (2021), s. 143–161.

31 Kongregacja Nauki Wiary, *Vademecum dotyczące wybranych kwestii proceduralnych...*, n. 63.

dochodzenia wstępnego może stanowić natomiast wyraz zaniedbania ze strony przełożonego kościelnego i stanowić przyczynę zgorznienia³².

Z tej racji po zakończeniu postępowania osoba, która je prowadziła, powinna przekazać ordynariuszowi lub hierarsze akta dochodzenia wraz z własną opinią co do jego wyników. Po zapoznaniu się z ich zawartością, w myśl kan. 1719 KPK i 1470 KKKW, ordynariusz lub hierarcha wydaje dekret zamykający dochodzenie wstępne, a następnie, niezależnie od jego wyniku, ma obowiązek jak najszybciej przesłać do Kongregacji Nauki Wiary uwierzytelniony odpis akt³³, zachowując oryginały w tajnym archiwum kurii.

Do zgromadzonego materiału dowodowego ordynariusz powinien dodać własną ocenę sprawy oraz ewentualne sugestie co do dalszego trybu postępowania. Mogą one dotyczyć zarówno sposobu procedowania sprawy, jak również ewentualnej kary oraz wszystkich dalszych działań dotyczących danego przypadku.

Po wysłaniu akt dochodzenia wstępnego do Kongregacji Nauki Wiary ordynariusz lub hierarcha zawsze czekają na udzielenie im przez dykasterię dalszych informacji lub instrukcji. Gdyby jednak pojawiły się nowe okoliczności związane z dochodzeniem wstępnym albo nowe oskarżenia, powinni jak najszybciej przekazać je do kongregacji. Muszą również powiadomić dykasterię, gdyby nowe okoliczności lub oskarżenia wymagały ponownego dochodzenia wstępnego. Wydaje się, że w tej sytuacji powinni wydać zarówno nowy dekret rozpoczynający dochodzenie, jak i – po jego zakończeniu – dekret zamykający. Warto, by osobą prowadzącą była ta sama, która prowadziła wcześniejsze dochodzenie, ale nie jest to warunek *sine qua non*.

Należy zatem skonkludować, że zawsze, gdy doniesienie o przestępstwie wydaje się wiarygodne, ordynariusz miejsca lub hierarcha musi wszcząć dochodzenie wstępne. Niezależnie od jego wyników należy przesłać zgromadzone akta do Kongregacji Nauki Wiary, a zatem należy to uczynić zarówno wtedy, gdy dochodzenie uwiarygodni doniesienie o przestępstwie, jak i wtedy, gdy będzie prowadziło do wniosku, że do popełnienia przestępstwa prawdopodobnie nie doszło.

2. Przyczyny niewszczęcia dochodzenia wstępnego

Prawodawca przewiduje również sytuacje, w których w przypadku doniesienia o przestępstwach seksualnych duchownego wobec osób małoletnich i z nimi zrównanych, nie trzeba wszczynać dochodzenia wstępnego. Oznacza to, że otrzymanie *notitia*

32 Zob. D. Astigueta, *Lo scandalo nel CIC: significato e portata giuridica*, „Periodica” 92 (2003), s. 589–651.

33 SST, art. 16.

criminis nie prowadzi do wydania przez ordynariusza i hierarchę dekretu nakazującego wszczęcie postępowania.

2.1. Brak prawdopodobieństwa zaistnienia czynu przestępczego

Po pierwsze trzeba zauważyć, że nie powinno się odrzucać *a priori* wiadomości o przestępstwie. Dotyczy to przede wszystkim sytuacji, gdy wiadomość ta nie ma charakteru formalnego. Może mieć bowiem także formę ustną, dotrzeć do przełożonego kościelnego za pośrednictwem mediów, a nawet w postaci zasłyszanych pogłosek lub w każdy inny stosowny sposób³⁴. Bywa również i tak, że wiadomość o przestępstwie pochodzi z anonimowego źródła, a więc od osób albo niezidentyfikowanych, albo niemożliwych do zidentyfikowania. Również w tym wypadku nie można z góry uznać takiej wiadomości za nieprawdziwą, jednak przy jej uwzględnianiu należy zachować wielką ostrożność³⁵. Podobnie należy traktować wiadomości ze źródeł, które mają na wstępie wątpliwą wiarygodność³⁶. Nie należy także *a priori* przekreślać informacji, które nie zawierają szczegółowych okoliczności zdarzenia, może się bowiem wydarzyć, że ogólność doniesienia wynika z trudności dokładnego opisanie doznanych krzywd przez domniemaną ofiarę lub inne osoby zgłaszające. Ma to miejsce zwłaszcza wtedy, gdy zgłoszenie dotyczy dawniejszych czynów³⁷.

Należy wyraźnie zauważyć, że nie wolno wszczynać dochodzenia wstępnego na podstawie doniesienia przekazanego w trakcie sprawowania sakramentu pokuty. Wynika to przede wszystkim z brzmienia kan. 1550 § 2, 2° KPK, w myśl którego wiadomości powzięte podczas spowiedzi nie mogą stanowić nawet śladu prawdy. Zdobyte w ten sposób informacje chronione są również przez polskie prawodawstwo³⁸ i nie mogą stanowić podstawy wykonania obowiązku denuncjacji, o którym mowa w art. 240 kk.

Problematyczna za to staje się możliwość wykorzystania wiedzy zdobytej na forum wewnętrznym pozasakramentalnym, którego szczególnym przejawem jest kierownictwo duchowe. Zgodnie z notą Penitencjarii Apostolskiej obszar ten wymaga pewnej tajemnicy *ad extra*, nierozzerwalnie związanej z treścią rozmów duchowych, w których wierny otwiera swoje sumienie kierownikowi lub towarzyszowi duchowemu, by być pokierowanym i podtrzymywanym w słuchaniu i wypełnianiu woli Bożej³⁹.

34 Kongregacja Nauki Wiary, *Vademecum dotyczące wybranych kwestii proceduralnych...*, n. 10.

35 Tamże, n. 11.

36 Tamże, n. 12.

37 Zob. P. Majer, *Przełożony kościelny a notitia criminis w sprawie zastrzeżonego dla Kongregacji Nauki Wiary przestępstwa przeciwko VI przykazaniu Dekalogu*, „Annales Canonici” 17 (2021) 2, s. 49–81.

38 „Nie wolno przesłuchiwać jako świadków: (...) duchowego co do faktów, o których dowiedział się przy spowiedzi”, art. 178, p. 2 kk.

39 Zob. Penitencjaria Apostolska, *Nota o ważności forum wewnętrznego i nienaruszalności pieczęci sakramentalnej*, „L'Osservatore Romano” 148 (2019), s. 7–8.

W konsekwencji rodzi się prawo każdej osoby do poszanowania własnej intymności (kan. 220 KPK i 23 KKKW). W podobnym tonie wypowiada się Konferencja Episkopatu Polski, gdy stwierdza, że wiedza uzyskana w ramach kierownictwa duchowego, podobnie jak w przypadku pochodzącej z forum wewnętrznego sakramentalnego, nie może służyć złożeniu doniesienia o popełnieniu przestępstwa⁴⁰. Norma ta jednak wyraźnie dotyczy doniesienia do polskich organów ścigania i jedynie *per analogiam* można ją odnieść do doniesień składanych właściwej dykasterii Stolicy Apostolskiej. Dodatkowo, mając na uwadze polski porządek prawny, trzeba zauważyć, że prowadzenie kierownictwa duchowego nie jest chronione instytucją tajemnicy zawodowej⁴¹. Skutkiem tego następuje rozbieżność norm kanonicznych i państwowych oraz trudności interpretacyjne w ocenie, czy tak zdobyte wiadomości mogą stanowić okoliczność skłaniającą do niewszczęcia dochodzenia wstępnego.

Zarysowana możliwość odmowy wszczęcia postępowania wstępnego może za to opierać się na okolicznościach, które wskazuje prawodawca kościelny oraz Kongregacja Nauki Wiary. Wynikają one z uznania braku prawdopodobieństwa zaistnienia przestępstwa duchowego *contra sextum* z osobami małoletnimi. Mamy tu zatem do czynienia z sytuacją, gdy osoba powołana do nadzoru, czyli ordynariusz lub hierarcha, podejmuje decyzję, że oskarżenie wobec duchownego nie zasługuje na wiarygodność. Nie ma tutaj jednak miejsca na uznaniowość przełożonego kościelnego. Prawodawca dopuszcza taką sytuację jedynie wtedy, gdy stwierdza się oczywistą niemożność postępowania według prawa kanonicznego. Wśród różnych możliwych okoliczności wymienia zwłaszcza następujące: gdy osoba, której zarzuca się przestępstwo w chwili jego dokonywania nie była duchownym; gdy domniemana ofiara nie była już małoletnia; jeżeli jest rzeczą oczywistą, że oskarżony nie mógł być obecny w miejscu popełnienia przestępstwa⁴². Nie jest to wyliczenie taksatywne, bowiem sama Kongregacja Nauki Wiary podaje wskazane okoliczności jedynie jako przykładowe⁴³, tym niemniej należy poddać je analizie.

Zweryfikowanie okoliczności, w której w czasie dokonywania czynu przestępczego osoba, której się go zarzuca, nie była jeszcze duchownym, nie wydaje się trudne. Zgodnie z kan. 1009 KPK do stanu duchownego zostaje włączony mężczyzna poprzez

40 Konferencja Episkopatu Polski, *Wytyczne dotyczące wstępnego dochodzenia kanonicznego w przypadku oskarżeń duchownych o czyny przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu z osobą niepełnoletnią poniżej osiemnastego roku życia*, tekst przyjęty na mocy uchwały nr 13/366/2014 Konferencji Episkopatu Polski z dnia 8 października 2014 r., znowelizowany na mocy uchwały nr 5/376/2017 Konferencji Episkopatu Polski z dnia 6 czerwca 2017 r., art. 17.

41 B. Pieron, *Tajemnica zawodowa (duszpasterska) duchownego*, „Annales Canonici” 12 (2016), s. 131–153.

42 Kongregacja Nauki Wiary, *Vademecum dotyczące wybranych kwestii proceduralnych...*, n. 18.

43 Tamże.

przyjęcie święceń diakonatu⁴⁴. Gdyby istniała wątpliwość, czy w momencie popełnienia zarzucanych czynów sprawca należał do stanu duchownego, należałoby zweryfikować to poprzez zapoznanie się ze świadectwem święceń przechowywanym w teczce personalnej duchownego lub z zapisem w księdze przechowywanej w archiwum kurii.

Jeśliby zaś w trakcie wniesienia doniesienia o przestępstwie trwał proces zmierzający do stwierdzenia nieważności święceń oskarżonego, należałoby rozpocząć dochodzenie wstępne i ewentualnie przerwać je, gdyby w jego trakcie zapadł wyrok stwierdzający nieważność święceń. Oznaczałoby to bowiem, że w momencie popełnienia przestępstwa sprawca nie był duchownym. Gdyby natomiast oskarżony utracił swój stan kanoniczny w trakcie trwania dochodzenia jedynie w znaczeniu jurydycznym, czy to z tytułu udzielonej dyspensy, czy też wymierzenia kary usunięcia ze stanu duchownego nałożonej w innym postępowaniu, do położonego kościelnego należy decyzja, czy kontynuowanie dochodzenia jest właściwe. Przy jej podejmowaniu ordynariusz lub hierarcha muszą kierować się miłością pasterską i sprawiedliwością wobec domniemanych ofiar⁴⁵. Wydaje się zatem, że co do zasady należałoby kontynuować dochodzenie, bowiem dla klasyfikacji czynu jako najcięższego przestępstwa ważne jest, aby sprawca był duchownym w chwili jego popełnienia. Gdyby w tej materii istniała wątpliwość, należy posłużyć się dokumentami kościelnymi, które zawierają czas nałożonej kary, ewentualnie przyjęcia dyspensy, i skonfrontować je z doniesieniem o czasie popełnienia przestępstwa. W razie niemożności uzgodnienia, na potrzeby prowadzenia dochodzenia wstępnego należałoby przyjąć, że oskarżony był w tym czasie duchownym.

W kontekście badania prawdopodobieństwa popełnienia przestępstwa należy także ustalić, czy osoba, wobec której miało dojść do czynu zabronionego, w momencie jego popełnienia była małoletnia. Jeśli będzie oczywiste, że domniemana ofiara nie podlegała ochronie z racji ukończenia przewidzianego przez prawodawcę wieku, należy odmówić wszczęcia postępowania.

Wiek domniemanej ofiary należy ustalić na podstawie dokumentów publicznych państwowych i kościelnych. Jednak niejednokrotnie samemu zgłaszającemu sprawia trudność dokładne określenie czasu, w którym miało dojść do czynów przestępczych, dlatego w sytuacji wątpliwości nie należy odmawiać wszczęcia dochodzenia wstępnego, a dopiero później, gdyby w jego trakcie okazało się, że domniemana ofiara była pełnoletnia, przekazać sprawę do dykasterii jako przypadek niepotwierdzony.

Ustalając wiek domniemanej ofiary, po przyjęciu zgłoszenia należy zwrócić uwagę na jeszcze dwie możliwe sytuacje. Pierwsza wynika ze zmian, które nastąpiły z dniem promulgacji SST, bowiem do tego dnia, czyli 30 kwietnia 2001 roku, wiek ochronny ofiar

44 M. Morgante, *I sacramenti nel Codice di Diritto Canonico. Commento giuridico-pastorale*, Torino 1986, s. 101–102.

45 Kongregacja Nauki Wiary, *Vademecum dotyczące wybranych kwestii proceduralnych...*, n. 163.

wynikający z KPK był określony przez prawodawcę na szesnasty rok życia⁴⁶. Oznacza to, że nie podlegały ochronie osoby małoletnie pomiędzy szesnastym a osiemnastym rokiem życia. To uszczegółowienie rodzi niejednokrotnie problemy praktyczne, ponieważ zgłoszenie dotyczy w tym wypadku czynów, które miały mieć miejsce ponad dwadzieścia lat temu, a zatem bardzo często sama domniemana ofiara nie jest już w stanie określić dokładnie daty pierwszego popełnionego wobec niej czynu. Jeżeli istnieje wątpliwość co do wieku poszkodowanego, należy przeprowadzić dochodzenie wstępne, a niejasności wyszczególnić w piśmie do Kongregacji Nauki Wiary.

Kolejną okolicznością, która wymaga sprawdzenia, dotyczy ustalenia, czy osoba w czasie popełniania wobec niej czynu zabronionego, nawet jeśli była pełnoletnia, miała habitualną zdolność do używania rozumu. Jeżeli bowiem z jakiegoś powodu takiej zdolności nie posiadała, należy ją taktować jako zrównaną w prawie z osobą małoletnią. Należy mieć przy tym na uwadze, że habitualna niezdolność do używania rozumu płynie z szeroko rozumianych chorób psychicznych, nałogów, zaburzeń osobowości lub niedorozwoju intelektualnego⁴⁷. Nie ma przy tym znaczenia, że w samej chwili popełnienia wobec niej domniemanych czynów mogła być zdolna do używania rozumu i posiadała umiejętność kierowania swoim postępowaniem, ważne jest, by jej niezdolność była trwała.

Jako że osoba odbierająca zgłoszenie nie musi posiadać specjalistycznej wiedzy z dziedziny psychologii, neurologii czy też psychiatrii, a tym samym nie musi umieć rozróżnić, czy domniemana ofiara jest trwale niezdolna do używania rozumu, czy też jej niezdolność była tylko czasowa lub nawet okazjonalna, należy – jeżeli istnieją przesłanki świadczące o jakichkolwiek chorobach lub zaburzeniach mogących występować u domniemanej ofiary – przekazać sprawę do Kongregacji Nauki Wiary, która będzie mogła zlecić przeprowadzenie procesu karnego lub postępowania karnoadministracyjnego, w ramach których będzie można zbadać, czy osoba podlegała ochronie, czy też nie, a w konsekwencji, czy doszło do przestępstwa kanonicznego. Decydowanie o tym na etapie dochodzenia wstępnego i uznanie *a priori*, że osobie pełnoletniej poszkodowanej nie przysługiwała ochrona, niosłoby niebezpieczeństwo niewyrównania sprawiedliwości. Oczywiście także tutaj należy pamiętać, że osoby stale niezdolne do posługiwania się rozumem zyskały ochronę z dniem 21 maja 2010 roku, czy z chwilą nowelizacji SST⁴⁸.

Jako okoliczność wskazującą na brak prawdopodobieństwa popełnienia przestępstwa Kongregacja Nauki Wiary w wydanym przez siebie *Vademecum* wymienia również

46 N. Francesco, *Libro VI: Le sanzioni nella Chiesa, cann. 1311–1399*, w: *Commento al Codice di Diritto Canonico*, red. P. Pinto, Roma 1985, s. 818–819.

47 Zob. J. Syryjczyk, *Sankcje w Kościele, część ogólna, komentarz*, Warszawa 2008, s. 125–128.

48 P. Skonieczny, *Przestępstwa contra mores a misja Kościoła w sytuacji zgorzenia*, „Symposium” 20 (2016) 2, s. 80.

sytuację, w której jest rzeczą wiadomą, że osoba, której dotyczy zgłoszenie, nie mogła być obecna na miejscu przestępstwa w chwili, gdy miało dojść do zarzucanego czynu. Taka sytuacja może mieć miejsce, gdy oskarżony duchowny w czasie popełniania zarzucanego czynu nie posługiwał w parafii lub w miejscowości, na terenie których miało dojść do przestępstwa lub z racji przebywania na innym, zwłaszcza znacznie oddalonym terytorium, nie mógł być obecny w czasie i miejscu zaistnienia czynów przestępczych. W celu ustalenia takiej okoliczności należy posłużyć się przede wszystkim dokumentami znajdującymi się w archiwum danej kościelnej osoby prawnej, z których wynika przebieg posługi oskarżonego duchownego. Dodatkowo można przyjąć inne dowody wskazujące z całą pewnością, że oskarżony nie mógł przebywać w miejscu i czasie zarzucanych mu czynów.

Trzeba jednak zauważyć, że wystąpienie wyżej wymienionych okoliczności nie oznacza, że po otrzymaniu *notitia criminis* nie wykonuje się żadnych czynności. Aby stwierdzić, że zgłoszenie nie jest prawdopodobne, należy choćby ogólnie zbadać jego zasadność. Dlatego należy wysłuchać osobę zgłaszającą, ewentualnie wysłuchać świadków mogących mieć wiedzę w sprawie oraz zebrać dokumenty mogące posłużyć ustaleniu czasu zaistnienia czynów zabronionych. Należy jednak mieć na uwadze, że dochodzenie wstępne w ścisłym tego słowa znaczeniu rozpoczyna się od wydania przez ordynariusza lub hierarchę dekretu polecającego jego wszczęcie, zatem wstępne rozeznanie sprawy nie oznacza jeszcze prowadzenia dochodzenia.

W przypadku zaistnienia wyżej wymienionych lub innych okoliczności powodujących odmowę wszczęcia dochodzenia wstępnego nie trzeba również wykonywać innych czynności wskazanych przez prawodawcę. Nie ma zatem obowiązku prawnego otaczania domniemanej ofiary pomocą psychologiczną i duchową⁴⁹. Nie wyklucza to jednak możliwości udzielenia tej pomocy, ale zawsze *ex caritate*, tak, by nie stwarzać wrażenia, że jest to zadośćuczynienie za krzywdy doznane przez oskarżonego lub wynikające z zaniedbań instytucji Kościoła.

W przypadku braku prawdopodobieństwa zaistnienia czynów przestępczych nie należy również stosować wobec oskarżonego środków zabezpieczających, będących niejako odpowiedzią na złożone oskarżenia. Również co do dalszego sposobu sprawowania posługi przez oskarżonego duchownego, pozostaje on w wolnej dyspozycji przełożonego kościelnego. Nie obowiązuje bowiem w tym momencie zakaz przenoszenia go na inny urząd lub inne miejsce posługiwania.

Wreszcie należy zauważyć, że nawet w przypadku niewszczyniania dochodzenia wstępnego z tytułu jawnego braku prawdopodobieństw, zaleca się, by ordynariusz lub hierarcha powiadomił Kongregację Nauki Wiary zarówno o złożonym doniesieniu, jak i o swojej decyzji. Zalecenie to zabezpiecza prawa osoby skarżącej i chroni przed

49 Zob. Konferencja Episkopatu Polski, *Wytyczne dotyczące wstępnego dochodzenia kanonicznego...*, aneks nr 1.

ewentualną próbą zatuszowania sprawy lub przejawem nieuzasadnionej uznaniowości w ocenie prawdopodobieństwa czynów, dokonanej przez przełożonego kościelnego. Chociaż w tym wypadku nie mamy do czynienia ze ścisłym obowiązkiem prawnym, a jedynie z zaleceniem, jednak może dojść do sytuacji, w której Stolica Apostolska nakaze wszczęcie dochodzenia wstępnego, uznając, że jego odmowa była nieuzasadniona.

Trzeba mieć na uwadze, że nawet jeżeli nie doszło do popełnienia przestępstwa *contra sextum* z osobami małoletnimi i z nimi zrównanymi, zastrzeżonego Kongregacji Nauki Wiary, to mogło dojść do innych czynów przestępczych, które podlegają obowiązkowi zgłoszenia do innej dykasterii. Dotyczy to przede wszystkim przestępstw popełnionych wobec dorosłych osób bezradnych, czyli osób chorych, z ułomnościami fizycznymi lub umysłowymi albo pozbawionych wolności osobistej; dotyczy to osób, które nawet okazjonalnie mają ograniczoną zdolność chcenia lub rozumienia i nie są zdolne do przeciwstawienia się agresji seksualnej⁵⁰. W tym wypadku należy wszczęć dochodzenie wstępne, chyba że wystąpiły zarysowane wyżej okoliczności uzasadniające odmowę jego przeprowadzenia; po zakończeniu tego dochodzenia zgromadzone dokumenty należy przesłać do kompetentnej dykasterii, o której w art. 7 § 1 VELM⁵¹.

Przy pobieżnym choćby badaniu doniesienia, może dojść niekiedy do stwierdzenia, że chociaż w danym wypadku nie ma prawdopodobieństwa popełnienia przez duchownego przestępstwa *contra minores*, to może zaistnieć prawdopodobieństwo przestępstwa *contra sextum*, które nie jest zastrzeżone kompetentnej dykasterii Stolicy Apostolskiej, a które wynika z treści kan. 1395 § 1–3 KPK. Przestępstwem tym może być między innymi: trwanie przez duchownego w zewnętrznym grzechu przeciwko VI przykazaniu Dekalogu wywołującym zgorszenie (kan. 1395 § 1 KPK), publiczne popełnienie przez duchownego przestępstwa przeciwko VI przykazaniu Dekalogu (kan. 1395 § 2 KPK), wykroczenie duchownego przeciwko VI przykazaniu Dekalogu dokonane przemocą, groźbami lub przez nadużycie władzy (kan. 1395 § 3 KPK), zmuszanie do wykonywania czynności seksualnych lub poddawania się takim czynnościom (kan. 1395 § 3 KPK)⁵².

W wyżej wymienionych sytuacjach ordynariusz lub hierarcha zawsze może wszczęć postępowanie karnoadministracyjne, a ordynariusz miejsca lub hierarcha miejsca zdecydować o procesie karnym w trybunale diecezjalnym lub eparchialnym,

⁵⁰ VELM, art. 1 § 2b.

⁵¹ Zależnie od przynależności kanonicznej sprawcy może to być: Kongregacja dla Kościołów Wschodnich, Kongregacja ds. Biskupów, Kongregacja ds. Ewangelizacji Narodów, Kongregacja ds. Duchowieństwa, Kongregacja ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego.

⁵² Zob. D. Borek, *Sextum Decalogi praeceptum w kanonicznym prawie karnym aktualnie obowiązującym*, Tarnów 2015, s. 65–76.

ewentualnie nałożyć środki karne lub pokuty⁵³. Doniesienie o tych przestępstwach także może być poprzedzone dochodzeniem wstępnym.

2.2. Przypadki szczególne

Poza brakiem prawdopodobieństwa zaistnienia czynów przestępczych, jako szczególny przypadek niewszczywania dochodzenie wstępne, należy wskazać sytuację, w której dochodzenie jest zbędne z racji pozyskania materiału dowodowego z dochodzenia państwowych organów śledczych⁵⁴. Dotyczy to zwłaszcza sytuacji, gdy otrzymany materiał jest wystarczający do przekazania go do Kongregacji Nauki Wiary bez prowadzenia kanonicznego dochodzenia wstępnego, a jest to trudne lub nawet niemożliwe z racji bądź to niechęci domniemanej ofiary do kontaktu z przełożonymi kościelnymi lub osobami odpowiedzialnymi w Kościele za ochronę małoletnich, bądź zatrzymania podejrzanego i niemożności skonfrontowania go z oskarżeniami.

Trzeba mieć jednak na uwadze, że materiał otrzymany od organów ścigania może mieć charakter bardzo ogólny, informujący jedynie o wniesionym oskarżeniu lub przekazaniu sprawy do sądu powszechnego. W tej sytuacji, jak się wydaje, należałoby rozpocząć kanoniczne dochodzenie wstępne.

Kongregacja Nauki Wiary zaleca również, by osoba odpowiedzialna za przeprowadzenie dochodzenia wstępnego dokładnie przeanalizowała otrzymany materiał, ponieważ warunki prowadzenia postępowania państwowego mogą znacznie różnić się od norm kanonicznych⁵⁵. Zalecenie to należy wykonać, a w razie wątpliwości skorzystać z konsultacji z Kongregacją Nauki Wiary, trzeba mieć jednak na uwadze, że prawo kanoniczne w porównaniu z przepisami prawa państwowego jest zazwyczaj bardziej restrykcyjne, zarówno gdy chodzi o wiek ofiary, jak i termin przedawnienia. Nie można jednak zakładać, że wyniki dochodzenia prowadzonego przez państwowe organa ścigania mogą być mniej wartościowe dowodowo niż ocena faktów dokonana w trakcie dochodzenia kościelnego⁵⁶, bowiem możliwości śledcze prokuratury czy policji są nieporównywalnie większe niż osoby wskazanej przez ordynariusza czy hierarchę do prowadzenia dochodzenia kanonicznego.

Dochodzenie wstępne może okazać się zbędne również w przypadku czynu notoryjnego, czyli takiego, który stał się pewny w wyniku zakończenia procesu przed sądem powszechnym i wydania prawomocnego wyroku. W tej sytuacji kanoniczne dochodzenie wstępne może okazać się zbędne, jednak tylko wówczas, gdy został wydany wyrok skazujący. W przypadku wydania wyroku uniewinniającego może mieć miejsce

53 Zob. A. Miziński, *Element kanonicznego procesu karno-administracyjnego*, „Roczniki Nauk Prawnych” 13 (2003) 2, s. 127–159.

54 Kongregacja Nauki Wiary, *Vademecum dotyczące wybranych kwestii proceduralnych...*, n. 36.

55 Tamże.

56 P. Skonieczny, *Przestępstwa contra mores...*, s. 78.

sytuacja, w której co prawda oskarżony nie popełnił przestępstwa w myśl państwowego kodeksu karnego, jest natomiast możliwym sprawcą przestępstwa kanonicznego *contra sextum* z osobami małoletnimi. Wydaje się jednak, że mamy tu do czynienia z problemem czysto teoretycznym, jest bowiem wysoce nieprawdopodobne, by państwowy proces sądowy, zwłaszcza gdyby był dwuinstancyjny, trwał tak krótko i nie był poprzedzony informacjami medialnymi, a przełożony kościelny dowiedział się o nim tak późno, że nie wydał wcześniej dekretu nakazującego wszczęcie kanonicznego dochodzenia wstępnego. Jest to jednak okoliczność, w której i tak w dalszej perspektywie należy prowadzić postępowanie karne, pomija się jedynie dochodzenie wstępne, z racji oczywistości dowodów zebranych w inny sposób.

W tym kontekście należy wspomnieć jeszcze o sytuacji, w myśl której gdyby prawo krajowe nie pozwalało na równoległe ze swoim prowadzenie innego dochodzenia, władza kościelna powinna zaniechać wszczęcia własnego postępowania wstępnego. Ma jednak obowiązek poinformować o tym fakcie Kongregację Nauki Wiary⁵⁷.

Jako kolejną okoliczność uzasadniającą niewszczywanie dochodzenia wstępnego prawodawca kościelny podaje sytuację, w której oskarżony duchowny bezpośrednio po doniesieniu o przestępstwie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów⁵⁸. Takie przyznanie określane jest w *Vademecum* Kongregacji Nauki Wiary jako niebudzące wątpliwości. Należy jednak zwrócić uwagę, że zgodnie z kan. 1536 § 1 KPK, który możemy tu przytoczyć *per analogiam*, przyznanie się sądowe jednej strony zwalnia z obowiązku dowodzenia tylko wtedy, gdy nie wchodzi w grę dobro publiczne Kościoła. Jednak w przypadku oskarżenia duchownego o najcięższe przestępstwa z takim dobrem z pewnością mamy do czynienia. Zatem trzeba by uznać, że zalecenie wspomnianej wyżej dykasterii jest trudne do utrzymania, bowiem niesie ze sobą trudność interpretacyjną w świetle norm o procesie zwyczajnym. Do tego należy przytoczyć kan. 1537 KPK i 1218 KKKW, które regulują przyznanie się pozasądowe i pozwalają sędziemu na późniejszą ocenę jego znaczenia. W tym wypadku należy mieć na uwadze zasadę *facta sunt verbis validiora* i przyznanie się oskarżonego trzeba skonfrontować z doniesieniem o przestępstwie i innymi dowodami złożonymi przez skarżącego. Zresztą podczas procesu karnego przyznanie się oskarżonego do zarzucanych mu czynów i tak należy wzmocnić innym legalnym środkiem dowodowym⁵⁹.

Dodatkowo należy zauważyć, że w myśl kan. 1728 § 2 KPK i 1471 § 2 KKKW oskarżony nie musi przyznać się do popełnienia przestępstwa oraz nie można zażądać od niego złożenia przysięgi prawdomówności. Nie wyklucza to jednak możliwości złożenia

57 Kongregacja Nauki Wiary, *Vademecum dotyczące wybranych kwestii proceduralnych...*, n. 26.

58 Tamże, n. 37.

59 L. Amo, *Dowody*, [w:] *Kodeks Prawa Kanonicznego...*, s. 1157.

przez niego przysięgi na własną prośbę⁶⁰ i to w sytuacji, gdy chce przyznać się do winy. Nie można jednak wykluczyć, że samo przyznanie się oskarżonego może mieć inny cel niż wyrażenie skruchy, chęć naprawienia wyrządzonego zła czy wyrównanie sprawiedliwości.

Wydaje się zatem konieczne zachowanie ostrożności procesowej i – w przypadku przyznania się oskarżonego – choćby sumaryczne zebranie materiału dowodowego, tak by w razie ewentualnego odwołania przez domniemanego sprawcę zeznań w późniejszym procesie karnym nie rozpoczynać procesu od zebrania dowodów, które zazwyczaj są gromadzone już na etapie dochodzenia wstępnego.

Wreszcie jako ostatnią okoliczność, w której nie tylko, że nie wszczyna się dochodzenia wstępnego, ale również nie przekazuje sprawy do wiadomości Stolicy Apostolskiej, należy wskazać tę, gdy oskarżenie zostaje wniesione przeciwko nieżyjącemu duchownemu⁶¹. Wynika ona z ogólnej zasady prawnej: *crimina morte extinguuntur*. Do zasady tej nawiązuje również polski prawodawca partykularny, normując, że w sytuacji złożenia oskarżenia przeciwko zmarłemu duchownemu nie należy wszczynać dochodzenia kanonicznego. Osobę wnoszącą oskarżenie należy przy tym powiadomić o kanonicznej przyczynie niewszczyniania dochodzenia. Zakaz prowadzenia dochodzenia wstępnego nie jest jednak absolutny, bowiem można procedować sprawę, gdyby jej wyjaśnienie mogło służyć dobru Kościoła⁶², zwłaszcza w sytuacji, gdyby duchowny był osobą zasłużoną lub niewyjaśnienie oskarżeń przyniosłoby szkodę Kościołowi powszechnemu lub partykularnemu.

Gdyby duchowny zmarł w trakcie dochodzenia wstępnego, nie wolno w jego następstwie wszczynać procesu karnego lub karnoadministracyjnego, jednak nic nie stoi na przeszkodzie, by samo dochodzenie doprowadzić do końca. Zaleca się przy tym, by w każdym wypadku poinformować o sprawie Kongregację Nauki Wiary⁶³.

W sytuacji wniesienia oskarżenia wobec zmarłego oraz śmierci oskarżonego w trakcie trwania dochodzenia ordynariusz lub hierarcha powinien rozważyć otoczenie domniemanej ofiary opieką psychologiczną i duchową, zwłaszcza wtedy, gdy doniesienie wydaje się prawdopodobne. Nie jest to jednak wynik obowiązku prawnego spoczywającego na przełożonym kościelnym, a raczej działanie *ex caritate*, które może posłużyć zarówno domniemanej ofierze, jak i wiarygodności wspólnoty Kościoła. Jednak w tej sytuacji należy stanowczo unikać deklaracji, z których wynikałoby, że wina zmarłego duchownego jest bezsporna.

60 F. Loza, *Proces karny...*, s. 1296.

61 Kongregacja Nauki Wiary, *Vademecum dotyczące wybranych kwestii proceduralnych...*, n. 160.

62 Konferencja Episkopatu Polski, *Wytyczne dotyczące wstępnego dochodzenia kanonicznego...*, art. 8.

63 Kongregacja Nauki Wiary, *Vademecum dotyczące wybranych kwestii proceduralnych...*, n. 161.

Zakończenie

W konkluzji trzeba zauważyć, że prawodawca kościelny przewiduje okoliczności, w których ordynariusz lub hierarcha po otrzymaniu doniesienia o dokonany przez duchownego czynie *contra sextum* z małoletnim lub osobą z nim zrównaną nie powinien wszczynać dochodzenia wstępnego. Nie mają one jednak charakteru uznaniowego, ale wynikają przede wszystkim z całkowitego braku prawdopodobieństwa zaistnienia zarzucanego czynu. Dodatkowo należy przywołać sytuacje szczególne, gdy albo fakt popełnienia czynu przestępczego nie budzi wątpliwości z racji jego notoryjności, albo w inny sposób można zebrać materiał dowodowy, służący na etapie procesowym wydaniu sprawiedliwego wyroku lub dekretu karnego. Nie powinno się również rozpoczynać postępowania przeciwko osobom zmarłym. Jednak nawet w tych wypadkach przełożony kościelny powinien zadbać o naprawienie ewentualnego zgorzienia i wyrównanie sprawiedliwości. Z tej racji osoba składająca zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa powinna być powiadomiona o przyczynach odmowy wszczęcia postępowania, tak by uniknąć oskarżeń o próby banalizowania oskarżeń i ukrywania sprawców. Poza tym trzeba mieć na uwadze, że niereagowanie przez przełożonych kościelnych na przypadki doniesień o czynach duchownych *contra minores* to przestępstwo kanoniczne, które burzy zaufanie Ludu Bożego do kościelnego wymiaru sprawiedliwości.

Bibliografia

Źródła

- Codex Canonum Ecclesiarum Orientalium, Auctoritate Joannis Pauli PP. II promulgatus*, AAS 82 (1990), s. 1148–1259.
- Codex Iuris Canonici, auctoritate Joannis Pauli PP. II promulgatus*, AAS 75 (1983), pars II, s. 1–317, tłum. polskie, Poznań 1984, zaktualizowany przekład na język polski zatwierdzony podczas 390. Zebrania Plenarnego Konferencji Episkopatu Polski uchwałą nr 22/390/2021 z dnia 18.11.2021.
- Franciszek, *List apostolski motu proprio „Come una madre amorevole”* (4.06.2016), AAS 108 (2016), s. 715–717.
- Franciszek, *List apostolski motu proprio „Vos estis lux mundi”* (9.05.2019), *L'Osservatore Romano* 159 (2019) 106, s. 10.
- Jan Paweł II, *Litterae apostolicae motu proprio datae quibus Normae de gravioribus delictis Congregationi pro Doctrina Fidei reservatis promulgantur, Sacramentorum sanctitatis tutela* (30.04.2001), AAS 93 (2001), s. 737–739, tekst po modyfikacjach Kongregacji Nauki Wiary zatwierdzonych przez papieża Benedykta XVI w dniu 21 maja 2010 r., *Normae de delictis Congregationi pro Doctrina Fidei reservatis seu Normae de delictis contra fidem necnon de gravioribus delictis* (21.05.2010), AAS 102 (2010), s. 419–434.

- Konferencja Episkopatu Polski, *Wytyczne dotyczące wstępnego dochodzenia kanonicznego w przypadku oskarżeń duchownych o czyny przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu z osobą niepełnoletnią poniżej osiemnastego roku życia*. Tekst przyjęty na mocy uchwały nr 13/366/2014 Konferencji Episkopatu Polski z dnia 8 października 2014 r., znowelizowany na mocy uchwały nr 5/376/2017 Konferencji Episkopatu Polski z dnia 6 czerwca 2017 r.
- Kongregacja Nauki Wiary, *Vademecum dotyczące wybranych kwestii proceduralnych w zakresie postępowania w przypadkach nadużyć seksualnych popełnianych przez duchownych wobec małoletnich*, tekst polski za: *Odpowiedź Kościoła na dramat wykorzystania seksualnego małoletnich. Aspekt prawny, dokumenty, komentarze*, red. P. Studnicki, M. Dalgiewicz, Ząbki 2020, s. 46–56.
- Penitencjaria Apostolska, *Nota o ważności forum wewnętrznego i nienaruszalności pieczęci sakramentalnej*, „L'Osservatore Romano” 148 (2019), s. 7–8.
- Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego, tekst jedn. Dz.U. z 2022 r., poz. 366.
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, tekst jedn. Dz.U. z 2021 r., poz. 2447.

Opracowania

- Amo L., *Dowody*, [w:] *Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz*, red. P. Majer, Kraków 2011, s. 1147–1190.
- Astigueta D., *Lo scandalo nel CIC: significato e portata giuridica*, „Periodica” 92 (2003), s. 589–651.
- Borek D., *Przestępstwa zastrzeżone dla Kongregacji Nauki Wiary (normy materialne i proceduralne)*, Tarnów 2019.
- Borek D., *Sextum Decalogi praeceptum w kanonicznym prawie karnym aktualnie obowiązującym*, Tarnów 2015.
- Burchard Ł., *Kategoria poczytalności prawnokarnej w systemie prawa kanonicznego*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 26 (2017) 4, s. 73–110.
- Erlebach G., Dzięga A., Krukowski J., Szytchmiller R., *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. 5: *Księga VII. Procesy*, Poznań 2007.
- Grycan E., *Ocena zmiany art. 240 § 1 k.k. przez rozszerzenie zawartego w nim katalogu czynów zabronionych o art. 197 § 3 i 4 k.k.*, „Zeszyty Prawnicze” 18 (2018) 2, s. 125–140.
- Kamiński K., *Zdrada tajemnicy sakramentalnej i sekretu spowiedzi w prawodawstwie kościelnym*, „Kościół i Prawo” 21 (2019) 1, s. 101–123.
- Krzywkowska J., *Zdolność świadków do składania zeznań przed sądami kościelnymi*, „Roczniki Nauk Prawnych” 29 (2019) 4, s. 141–153.
- Loza F., *Proces karny*, [w:] *Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz*, red. P. Majer, Kraków 2011, s. 1288–1298.
- Majer P., *Przełożony kościelny a notitia criminis w sprawie zastrzeżonego dla Kongregacji Nauki Wiary przestępstwa przeciwko VI przykazaniu Dekalogu*, „Annales Canonici” 17 (2021) 2, s. 49–81.
- Masłowska P., *Stosowanie art. 240 k.k. w przypadku przestępstwa przeciwko małoletnim*, „Probacja” 4 (2019), s. 139–158.
- Mazur K., *Dochodzenie wstępne w sprawie duchownych podejrzanych o popełnienie przestępstwa przeciwko szóstemu przykazaniu dekalogu z nieletnim*, „Biuletyn Stowarzyszenia Kanonistów Polskich” 34 (2021), s. 123–142.
- Mazurkiewicz D., *Kanoniczne środki zapobiegawcze w przypadku oskarżeń o czyny contra sextum Decalogi praeceptum z osobami małoletnimi*, „Studia Paradyskie” 31 (2021), s. 143–161.
- Miziński A., *Element kanonicznego procesu karno-administracyjnego*, „Roczniki Nauk Prawnych” 13 (2003) 2, s. 127–159.

- Miziński A., *Natura, przedmiot i podmioty dochodzenia wstępnego w kanonicznym postępowaniu karnym*, „Prawo – Administracja – Kościół” 5 (2001) 1, s. 53–89.
- Morgante M., *I sacramenti nel Codice di Diritto Canonico. Commento giuridico-pastorale*, Torino 1986.
- Nigro F., *Libro VI: Le sanzioni nella Chiesa, cann. 1311–1399*, [w:] *Commento al Codice di Diritto Canonico*, red. P. Pinto, Roma 1985, s. 749–824.
- Pieron B., *Tajemnica zawodowa (duszpasterska) duchownego*, „Annales Canonici” 12 (2016), s. 131–153.
- Skonieczny P., *Przestępstwa contra mores a misja Kościoła w sytuacji zgorzenia*, „Symposium” 20 (2016) 2, s. 73–96.
- Syryjczyk J., *Sankcje w Kościele, część ogólna, komentarz*, Warszawa 2008.
- Szafrński W., *Pewność moralna w kościelnym wyroku sądowym*, „Prawo Kanoniczne” 1 (1958) 1–2, s. 281–307.

CYTOWANIE

- D. Mazurkiewicz, *Przyczyny odmowy wszczęcia dochodzenia wstępnego w przypadkach oskarżeń wobec duchownych o czyny contra sextum z osobami małoletnimi*, „Studia Paradyskie” 32 (2022), s. 121–143.
DOI: 10.18276/sp.2022.32-06.